

# SŁOWO CZĘSTOCHOWSKIE

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

**CENA PRENUMERATY:** Miesięcznie z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową 2 złote. — Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konta czekowe w Poczcie Kasie Oszczędnościowej Nr. 307 955 — Redaktor przyjmuje codziennie od godziny 8 — 10-ej i od 17 — 18-ej.

**Redakcja i Administracja:**  
Częstochowa, ul. P. Marji 32.  
Telefon 22-00.  
Radomsko, Częstochowska 9.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetrowy przed tekstem słane 30 groszy. Drobne ogłoszenia wyraz po 10 gr. Najtańsze ogłoszenie drobne zł. 1.00. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia skóne, fantazyjne, tabelaryczne i bilansowe o 50 proc. droższe.

## NOWE DROGI.

W związku z przemówieniem pisał dr. Gosiewskiego na inauguracyjnym zebraniu Koła Grodzkiego BBWR.

Na zebraniu inauguracyjnym Koła Grodzkiego B.B.W.R. w Częstochowie prezes Rady Wojewódzkiej, poseł dr. Gosiewski wygłosił dłuższe przemówienie, nacechowane wielką troską o dobro państwa, które winno być najwyższym celem wszystkich poczynąń prawdziwego obywatela Polaka.

Okiem człowieka, który w okresie niewoli brał czynny udział w akcji niepodległościowej, o niepodległość w legjonach walczył, a z chwilą jej odzyskania stanął do warsztatu pracy państwowo-twórczej i trwa przy nim po dzień dzisiejszy jako wybitny polityk i zasłużony działacz społeczny, poseł Gosiewski ogarnął dorobek Polski po przezwrocie majowym i podkreślił jego wielkość.

Istotnie dorobek to wielki we wszystkich dziedzinach życia państwowego. Tem większy, że osiągnięty został w okresie zmagania się narodów ze skutkami wielkiej wojny światowej i na ziemiach, przez wojnę tę zdewastowanych, na których niemal wszystko odnowa tworzyć trzeba było. Dobrze wykształcona i uzbrojona armia, r. zbudowane i w duchu nowoczesnym zorganizowane szkolnictwo, sprawnie funkcjonujące koleje, poczty i inne instytucje państwowe zdobywają uznanie nie tylko u własnych obywateli, lecz i u cudzoziemców, gdyż wnoszą do ogólnego dorobku ludzkości nowe pierwiastki i nowe wartości, nakazując szacunek dla państwa naszego nawet tym, którzy dotychczas chcieli je uważać za państwo sezonowe. Powaga i znaczenie Polski wśród narodów świata niemal z dnia na dzień wzrasta i zajmuje już dziś Ona poczesne miejsce wśród największych mocarstw, by łącznie z nimi o losach świata decydować.

Ten wielki dorobek osiągnięty został dzięki geniuszowi Wodza Narodu i nieugiętej woli i samopoświęcenia dla państwa tych, którzy pod Jego kierunkiem przy wszystkich warsztatach pracy w państwie potęgę Polski wykują.

Osiągnięty został, dzięki temu, że najlepsza część społeczeństwa umiała interes państwa stawiać wyżej ponad interes własny.

To są kwalifikacje, których wymaga od swych członków organizacja polityczna BBWR., skupiająca w swych szeregach wszystkich, którzy chcą zawsze i bezinteresownie poświęcić siły swe i pracę dla państwa.

Przed organizacją tą stoi dziś zadanie poważne, by przy zbliżających się wyborach do samorządu miejskiego wprowadzić do Rady Miejskiej, a później do zarządu miasta, ludzi, którzyby powyższe kwalifikacje posiadali.

Mają to być obywatele, którzy znają potrzeby miasta i niemi się interesują, są do rządów w samorządzie przygotowani swą dłuższą pracą zawodową i społeczną, ludzie, umiejący sięgnąć okiem poza potrzeby własnego zawodu lub warsztatu pracy i ogarnąć niem całokształt gospodarki miejskiej oraz podporządkować interesy własne interesom miasta, zawsze i wszędzie ponad wszystko stawiając dobro państwa.

Miernikiem tych wysokich kwalifi-

## PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim Tym, którzy w tak ciężkiej dla nas chwili okazali nam tyle współczucia i wzięli liczny udział w oddaniu ostatniej posługi śmiertelnym szczątkom nieodżałowanego męża i ojca naszego

b. p. **LUDWIKA NOWAKA**

a w szczególności P.P.: D-rowsi Wrześniowskiemu, d-rowsi Mikulskiemu, D-rowsi Wajsberg i D-rowsi Kaganowi, za niezwykle troskliwą opiekę lekarską podczas choroby, Personelowi Szpitala Żydowskiego na Zawodziu, Przyjaciółom i Znajomym — tą drogą składają serdeczne podziękowanie pozostali w nieutulonym żalu

ŻONA I DZIECI.

## Program państwowy budownictwa robotniczego.

WARSZAWA. W ciągu bieżącego tygodnia odbędzie się pierwsze zebranie władz nowokreowanego przez Rząd Towarzystwa dla osiedli robotniczych, dla omówienia planu działalności na rok bieżący.

Instytucja ta powołana została dla realizowania państwowej polityki budowlano-mieszkaniowej na odcinku robotniczym. Jej zadaniem będzie budowa przez szereg lat nowych domów i osiedli robotniczych w większych miastach, systematyczne powiększanie zapasu mieszkań, których komorne odpowiadać będzie zdolnościom płatniczym przeciętnego wy-

robnika lub robotnika (do 20 zł. mies.)

Towarzystwo osiedli robotniczych opierać będzie kapitałem państwowym (B. G. K., Dyrekcja lasów państwowych, Bony inwestycyjne) i społecznym (Kredyty Funduszy Pracy i ZUPU). W tym roku T.O.R. przebuduje około 5 milj. zł., w latach następnych środki będą się systematycznie powiększały.

Na stanowisko dyrektora Towarzystwa Osiedli Robotniczych powołany został p. Jan Strzelecki, b. dyrektor departamentu samorządowego M. S. W., a ostatnio wicedyrektor Głównego Urzędu Statystycznego.

## Wznowienie bojkotu towarów niemieckich w Ameryce.

NOWY JORK. Kampania za bojkotowaniem towarów niemieckich w Stanach Zjednoczonych dzięki akcji ze strony żydów przybiera coraz większe rozmiary.

Olbrymie składy departamentowe ogłosiły w pismach, że przestały kupować w Niemczech i zwinęły swe biura berlińskie. Między innymi słynne na cały świat składy towarowe w Woolworth, w których wszystkie towary kosztują po 5—10 centów, a więc przedsiębiorstwo, które niemal wyłącznie zaopatrywało się w towary w Niemczech względnie w Ja-

poni, jako u najtańszych na świecie wytwórców, ogłosiły deklarację, że więcej w Niemczech kupować nie będą. Obrót jej w roku 1933 wynosił przeszło 250 milj. dol.

Najwybitniejszy z żyjących filozofów amerykańskich, profesor uniwersytetu Columbia John Dewey, który podczas wojny światowej był jednym z przywódców orientacji proniemieckiej, bierze obecnie czynny udział w kampanii antyniemieckiej.

## Niemcy uzbrajają powstańców marokańskich?

PARYŻ. Czy Niemcy zbroją przeciwko Francji pół dzikie plemiona w marokańskim Atlasie? Rewelacyjny artykuł o

tajemniczych podróżach niemieckiego statku „Optimist” zdaje się tego dowodzić. Statek „Optimist” zatrzymał się 12 marca w Rotterdamie celem załadowania 300 tonn towaru.

Według zeznania pewnego robotnika portowego na okręcie znajdowała się już wówczas znaczna ilość karabinów, drutu kolczastego, amunicji i granatów ręcznych. W Rotterdamie załadowano cukier, czekoladę i traktory rolne, które przy pomocy blachy stalowej można było przerobić na samochody pancerne. Ponadto na okręt wsiadło 10 hitlerowców, zamieszkałych w Brunatnym Domu w Rotterdamie.

Na odnośne zapytanie hitlerowcy oświadczali, iż udają się do Afryki, gdzie mają założyć kolonję. Mimo, że kapitan statku zapewniał, iż udaje się na wyspy Kanaryjskie, stwierdzono, że „Optimist” kieruje się ku zachodnim wybrzeżom Afryki w okolice przylądka Ifni.

Prasa utrzymuje, że broń przeznaczona jest dla walczących z wojskami francuskimi plemion Akksa w Atlasie i wzywa władze do przeazkodenia na czas wyładowania okrętu.

## Otto Habsburg gotów do powrotu do Austrii.

GENEWA. „Genfer Tageszeitung” przynosi sensacyjną wiadomość o wielkim zebraniu przywódców legitymistycznych Austrii i Węgier, jakie miało się odbyć w czasie świąt Wielkanocnych na zamku w Stenakerzeel w Belgii, siedzibie arcyksięcia Ottona Habsburga. Według informacji wspomnianego dziennika zebraniu przewodniczył osobiście arcyksiążę Otton, a obecna była również ekscesarzowa Zyta.

Wśród zebranych znajdowali się m. in. dr. Wiesner, wódz austriackich legitymistów, zaś obóz węgierskich legitymistów reprezentował hr. Pallavicini i hr. Zihy. Ogółem w zebraniu uczestniczyło około 30 osób.

Arcyks. Otto Habsburg miał wyrazić

zgody na natychmiastowy powrót do Austrii z chwilą wprowadzenia w życie nowej konstytucji, przyczem jednak osobiście zaproponował zmianę kilku punktów projektu konstytucji, dotyczących interesów prywatnych rodziny Habsburgów na terenie Austrii. Dr. Wiesner zobowiązał się do zakomunikowania opinii arcyks. Ottona miarodajnym czynnikom w Austrii.

Dziennik genewski stwierdza, iż wobec niezwykle ożywionej działalności zwolenników rodziny Habsburgów i coraz bardziej zarysowującej się groźby powstania niepożądanych komplikacji politycznych w środkowej Europie, już obecnie nadeszła pora do interwencji miarodajnych czynników, a przede wszystkim Ligi Narodów.



## Pożyczka Narodowa data już 274 miliony.

Według danych Generalnego Komisarza Pożyczki Narodowej, ogólny wpływ z Pożyczki Narodowej wyniósł na 31 marca r. b. — 273.756.976 zł., a wpływ z VI raty w marcu — 35.096.220 zł.

## Wydalenie Polaków z Francji.

LILLE Coraz więcej robotników polskich jest wydalanych z kopalń północnej Francji. Dotychczas wyjechało do kraju około 200 robotników, a dalsze zwolnienia postępują w szybkim tempie, tak że w najbliższych dniach będzie zwolnionych jeszcze około 500 górników polskich.

Niektóre kopalnie węglowe zwalniają zgłaszających się na ochotnika Polaków inne natomiast zwalniają robotników, pod przymusem, grożąc, iż pozostający we Francji nie otrzymają zasiłków z funduszu bezrobocia.

## Szpiegostwo i komunizm w Czechach.

PRAGA. Organa bezpieczeństwa i wywiadu wojskowego od dłuższego już czasu zaobserwowały na terytorium czechosłowackim wzmocnienie działalności wyrotowej, szeroko rozgałęzione szpiegostwo i propagandę antymilitarystyczną, prowadzoną zwłaszcza w garnizonach.

W związku z tem aresztowano Franciszka Hampla, redaktora dziennika komunistycznego „Rownost”. Hampl rozporządzał poważnymi sumami i utrzymywał stosunki z zaufanymi ludźmi wśród osób cywilnych i wojskowych.

W tajnej drukarni drukował on nielegalne odezwy komunistyczne, kolportowane w koszarach.

Ogółem przeprowadzono 120 rewizji domowych i aresztowano 23 osoby.

## Bojówki lewicowe chcą wywołać nową wojnę domową we Francji.

PARYŻ. Skrajnie lewicowe bojówki czynią gorączkowe przygotowania do wojny domowej, którą zamierzają wywołać w maju.

Donosiliśmy już kilkakrotnie o wykryciu tajnych magazynów broni, znajdujących się obecnie we wszystkich ośrodkach robotniczych w całej Francji.

## Gwarancje bezpieczeństwa muszą obejmować wszystkie państwa.

PARYŻ. Projekt ograniczenia przyszłych gwarancji bezpieczeństwa do czterech wielkich mocarstw zachodnio-europejskich, t. zn. Wielkiej Brytanii, Francji, Niemiec i Włoch omawia Pertinax w „Echo de Paris”, zwracając uwagę na anomalje, jakie system ten wywołałby w stosunku do Polski, Austrii i Małej Ententy.

Pertinax pomija milczeniem główną kwestję, jaka z nowego projektu musiałaby powstać, mianowicie, czy ewentualna konwencja rozbrojeniowa mogłaby obejmować państwa, nie objęte żadnymi gwarancjami bezpieczeństwa.

## Pretensje ukraińskie do pieniędzy węgierskich.

BUDAPESZT. Były kapitan gwardji carskiej Wiktor Zwiędzowski wystosował w imieniu emigracyjnego rządu ukraińskiego w Bernie szwajcarskim do węgierskiego ministerstwa finansów pismo z żądaniem zwrotu 90 milj. koron złotych, dłużnych rzekomo jeszcze z roku 1918 rządowi ukraińskiemu ze strony Węgier.

Emigranci ukraińscy twierdzą, że była armia austro-węgierska zakupiła w r. 1918 na Ukrainie olbrzymie ilości zboża i surowców, płacąc za nie nie gotówką, lecz bonami kasowymi w wysokości 100 milj. koron złotych, z czego

# Przyszłość trzeba wykuwać.

Bodajże stało się chronicznym przejawem naszego życia społecznego, że wszelkie przemiany ustrojowe w łonie społeczeństwa powstające, nie analizuje się u nas głęboko i nie zgłębia się ich treści wartościowych, lecz z góry przesądza ujemnie.

Spółeczeństwo malkotentów, podsypane zresztą przez demagogię wątpliwych polityków, postępuje jak niecierpliwy pacjent, który odrzuca każde lekarstwo nie skutkujące natychmiast.

Ludzie ci nie zdają sobie sprawy, że utrwalenie bytu niepodległego, że zdobycie odpowiedniego dla godności i wielkości naszej stanowiska w wielkiej rodzinie narodów europejskich, że rozwiązanie zawilonych zagadnień natury gospodarczej w celu trwałego i równomiernego dostarczania chleba i pracy wynędzniałej dziś olbrzymiej armii bezrobotnych a ponad tem wszystkim gruntownego zabezpieczenia całości i nietykalności granic Państwa, że te wszystkie naczelnie zagadnienia, to dzieło, które ogromem swym objąć musi życie nie jednego, lecz kilku pokoleń.

Może wojna, może zawrotne tempo wydarzeń dziejowych wyrobiły w nas

ową niecierpliwość, tak skwapliwie wykazywaną i podniecaną przez wrogów ładu i porządku. Gdyby ci wszyscy, którzy we wszystkich poczynaniach rządu obecnego widzą jedynie półśrodki, lub próby nieudolne, zadali sobie trud uczciwego przeanalizowania zmian ustrojowych od maja 1926 roku po dzień dzisiejszy, to ich pesymizm zamieniłby się w silną wiarę w wielkie jutro Polski i zrozumieliby, że droga którą obrał rząd jest drogą najbardziej prostą i celową dlatego właśnie, że nie wykuwaną w gorączkowym pośpiechu. Pokolenie powojenne, na barki którego spadło zaszczytne brzemie władzowania odrodzonym Państwem, zrozumieć musi, że nie jest ono powołane do rozstrzygnięcia zagadnień które gnębią całą ludzkość i których rozstrzygnięcia cała ludzkość oczekuje. Gdy to sobie uświadomi, wtedy uniknie wielu omyłek, oszczędzi społeczeństwu wielu wstrząsów i zawodów.

Przyszłość dziejową trzeba wykuwać powoli, lecz nieustępliwie w granicach czasu, nawyknień i tradycji.

A przede wszystkim zestrzelić w jedno ognisko wiarę, wolę i czyn.

## Nie chcą z komunistami.

LONDYN. Wczoraj zakończył się w Yorku doroczny kongres Niezależnej Labour Party, stanowiącej radykalne skrzydło angielskich socjalistów.

Na porządku dziennym obrad znajdowała się kwestia przystąpienia do międzynarodówki komunistycznej. Po bardzo ożywionych debatach wnioszek ten odrzucono 126 głosami przeciwko 34, odrzucono również wnioszek o wyłonienie specjalnej delegacji do przeprowadzenia rokowań z egzekutywą Kominternu.

Wynika z tego, że Niezależna Partia Pracy postanowiła definitywnie kroczyć dalej własną drogą i nie łączyć się z komunistami.

## Kampanja wyborcza w Indiach przeciw Anglikom.

BOMBAY. Na odbytej wczoraj konferencji Partii Kongresu Narodowego postanowiono — po 5-letniej abstynencji w zgromadzeniu ustawodawczym — wznowić działalność parlamentarną Partii Kongresu i przystąpić do ponownego zorganizowania dawnej Swaraj-partii, która była ekspozyturą Kongresu Narodowego w zgromadzeniu ustawodawczym.

Gandhi udzielił swej zgody na powrót do parlamentu.

Partia Swaraj zamierza przeprowadzić szeroką kampanję wyborczą w kierunku antybrytyjskim. Wobec powszechnego radykalizowania się Indii, partia Swaraj ma szanse zdobycia większości.

## Aresztowania wśród antyfaszystów.

RZYM. W marcu aresztowano na granicy szwajcarskiej Sergiusza Siona, który wioził samochodem transport druków antyfaszystowskich. Miały one być rozpowszechnione we Włoszech w okresie kampanji plebiscytowej przy wyborach nowego parlamentu.

Towarzysz Siona, Marjusz Lewi, ratował się ucieczką i z poza kordonu szwajcarskiego obsypał strażników włoskich obelgami.

W związku z aresztowaniem Siona policja włoska wpadła na trop działaczy antyfaszystowskich, wysłanników organizacji, mającej siedzibę w Paryżu. Agitatorów tych w liczbie kilkunastu aresztowano.

## 25 hitlerowców aresztowano w Pradze.

PRAGA. W czasie świąt Wielkanocnych policja polityczna aresztowała 25 hitlerowców, przebywających w Pradze od dłuższego czasu i podających się za emigrantów politycznych z Niemiec. U aresztowanych znaleziono rzekomo dokumenty, stwierdzające, iż pozostawali oni w bezpośrednim kontakcie z zakonspirowanymi organizacjami narodo-socjalistycznymi w Czechosłowacji, uprawniającymi propagandę antypaństwową.

W związku z tą sprawą prowadzone są ostre dochodzenia przeciwko kilku

## KINO „EDEN“ Aleja 12

Dziś Przebojowy Program Świąteczny!

Tylko u nas:

Najnowszy Film Polskil



w roli tytułowej Eugeniusz Bodo

Nad program: Najnowsze dodatki

praskim funkcjonariuszom policji, którzy tolerowały antypaństwową działalność rzekomych emigrantów niemieckich.

## Wybory uzupełniające w Rumunji.

BUKARESZT. Wybory uzupełniające do parlamentu odbyły się w zupełnym spokoju.

W Bukareszcie wybrany został kandydat rządowy, Dinu Bratianu, przywódca partii liberalnej 47.204 głosami przeciwko kandydatowi opozycji narodowej partii chłopskiej, który otrzymał 27.720 głosów. W głosowaniu wzięło udział 60 procent uprawnionych wyborców.

W departamencie Hunedoara wybrany został do senatu minister handlu, Theodorescu, w departamencie Caras — b. premier Mironescu, a w departamencie Soreki — kandydat partii Cuzy.

## Insull uwięziony w Turcji.

LONDYN. Tureckie zgromadzenie narodowe ratyfikowało zawarty niedawno turecko-amerykański traktat o wydawaniu przestępców.

Zaraz po tym akcie ustawodawczym rząd turecki wykonał żądanie władz amerykańskich i zaarrestował Insull, osadzając go w więzieniu w Starym Stambule.

Równocześnie tureckie ministerstwo spraw zagranicznych zawiadomiło ambasadę amerykańską, że Insull zatrzymany jest do dyspozycji władz amerykańskich i że będzie każdej chwili wydany osobom, wskazanym przez ambasadę.

Trzej detektywi amerykańscy, którzy od dłuższego czasu śledzili Insulla, oczekiwani są dzisiaj w Konstantynopolu. Zapewne w dniu jutrzejszym Insull zostanie im oficjalnie przekazany.

STAMBUŁ. Insull, który jest chory, umieszczony został w szpitalu.

## Przywódca Schutzbundu zbiegł z więzienia.

WIEDEN. Przywódca republikańskiego Schutz. w Linzu, Bernacki, areszt. za udział w rewolcie socjalistycznej, zbiegł z więzienia w Linzu z trzema członkami Schutzbundu.

Równocześnie z nim wydostali się na wolność dwaj hitlerowcy. Schutzbundowcy zdołali przedostać się do Czechosłowacji, hitlerowcy natomiast uciekli do Niemiec. Jak słychać, w ucieczce dopomagał im strażnik więzienny, który również zbiegł.

## W kilku wierszach.

— Budżet Stanów Zjednoczonych wykazuje w pierwszych dziewięciu miesiącach bieżącego roku rachunkowego deficyt w wysokości 2,542,299,000 dol.

— Niebawem zostanie przywrócona baza operacyjna dla łodzi podwodnych w Calais, którą Francuzi zaraz po wojnie światowej znieśli. Roboty prowadzone są w szybkim tempie, gdyż niebawem mają nadejść pierwsze jednostki.

— Wymiana więźniów politycznych między Polską i Litwą nastąpi nieodwo-

Dźwiękowy Kino-Teatr „STYLOWY“

Dzisiaj i dni następnych  
Największa i najweselejsza komedia  
wojskowa p. t.

## Parada Rezerwistów

ADOLF DYMSZA — Strzelec rezerwy  
STANISŁAW SIELAŃSKI — St. strzelec rezerwy  
TOLA MANKIEWICZ-  
WNA — Dyrygentka.



ialnie w końcu b. m. Z obu stron wymienionych będzie około 80 więźniów.

— W Moskwie prof. Grot z Instytutu medycyny eksperymentalnej wynalazł sposób leczenia epilepsji w drodze diatermii t. zw. „symetrycznych węzłów nerwowych szyi”.

— 16-tu zabitych i 100 rannych — oto jest krwawy bilans katastrof automobilowych, które wydarzyły się na gościach Francji w ciągu Świąt Wielkanocnych.

— Pożar zniszczył doszczętnie dwie przedsiębiorstwa w Roubaix (Francja). Straty wynoszą 5 milionów franków. W miejscowości Leers pożar zniszczył tkalnię. Szkody wynoszą około 10 milionów franków.

— Niemieccy i austriaccy robotnicy, pracujący w fabrykach leningradzkich i murmańskich zgłosili chęć usynowienia i wychowania 60 dzieci robotników, zabitych podczas ostatnich rozruchów w Wiedniu.

— W Agadirze (Maroko) zderzył się samochód turystyczny z drzewem i spadł do głębokiej przepaści. Trzej jadący, oficerowie Legii Cudzoziemskiej ponieśli śmierć na miejscu.

— Koło Dolonoru (Wewn. Mongolja) runął japoński samolot bombowy, przy czym 3 ludzi straciło życie.

— W chińskiej prowincji Kupej panuje straszny głód, który powoduje masową śmierć tamtejszej ludności. Podobno zdarzały się wypadki pożerania ludzi.

— Wczoraj wznowiono pracę w fabryce Wienera w Łodzi, dotkniętej niedawno katastrofalnym pożarem. Do pracy powróciło 400 robotników.

## KRONIKA.

### KALENDARZ

Czwartek 5 kwietnia. Wincenego. Wschód słońca o g. 5.13. Zachód o g. 18.22

#### Nocne dyżury aptek.

W nocy z środy na czwartek: III Aleja, Narutowicza.

W nocy z czwartku na piątek: Nowy Rynek, Aleja Wolności.

**B. p. Ludwik Nowak.** Onegdaj rozstał się z tym światem, przeżywszy lat 67, b. p. Ludwik Nowak, pogrążając w głębokiej żałobie liczną, znaną w naszym mieście rodzinę w tem synów: Samuela, sędziego śledczego w Sosnowcu, Feliksa, lekarza i córkę Annę, lekarza - dentystę oraz liczne grono przyjaciół i znajomych, wśród których zmarły cieszył się wielkim poważaniem, ze względu na swój prawy charakter. B. p. Ludwik Nowak, obywatel, m. Częstochowy i jeden z najstarszych i najpoważniejszych kupców miejscowych w ciągu całego swego pracowitego żywota okazywał wielkie zrozumienie dla niedoli ludzkiej i hojną ręką wspierał różne instytucje dobroczynne, których był członkiem. Nieładny rozgłosu, filantropię uprawiał pocichu, co zjednało mu właśnie wielu przyjaciół. Zmarł znękaną dłuższą chorobą. Wyrazem uczuć miejscowego społeczeństwa dla zmarłego był tłumny udział w odprowadzeniu jego zwłok na miejsce wiecznego spoczynku.

**Jutro ostatni dzień wpłaty VII raty Pożyczki Narodowej.** Dziś i jutro wpłacamy VII ratę Pożyczki Narodowej.

Dotychczasowe raty przyniosły gotówkę po dzień 31-go marca r. b. 273.756.976 złotych. Wpływ z raty VI (marcowej) wyniósł 35.096.220 zł. z tego wynika, że dobijamy do brzegu, przekroczyliśmy bowiem 80 procent wpłat.

Od lipca rozpoczniemy czynności rentjerów: obcinanie kuponów. Oczywiście, nie wszyscy: ci jedynie, którzy subskrybowaną sumę pokryli w 6 ratach. Wszyscy oni otrzymają obligacje dopiero w późnej jesieni.

**Nie nabywać kwitów Pożyczki Narodowej.** Komisarz Generalny Pożyczki Narodowej ostrzega przed nabywaniem przez osoby trzecie kwitów na Pożyczkę Narodową, wydanych subskrybentom, którzy uiścili już w całości zadeklarowaną sumę.

Obligacje Pożyczki Narodowej, jako papier imienny, wydawane będą jedynie osobom, na których nazwisko subskrypcja została dokonana.

Nic tak nie zdoła Pań, jak piękna i czysta cera —

To potęguje powab i uwydatnia wygląd młodzieńczy.

Tysiące Pań zawdzięcza wyzbycie się piegów, plam, stosując

**Krem i mydło „LACTOLIN”**

ŻĄDĄC WSZĘDZIE.

**WAŻNE DLA PRZEDSIĘBIORCÓW I BUDUJĄCYCH!**

**CEGLA MASZYNOWA**

w pierwszym gatunku i w każdej ilości, z natychmiastową dostawą polecają

**Zakłady Ceramiczne „Anna” D. S. Zandberg**  
Al. Kościuszki 21. — Telefon 17—49.

Niniejszem pozwalam sobie zakomunikować W. Paniom, że z dniem 15 marca b.r. otworzyłam

**Salon Mód p. f. „LA BELLE”**

przy ul. Al. Wolności 5, telefon 17-07

Salon taki prowadziłam uprzednio w Łodzi.

Polecam najnowsze kreacje mody.

Licząc na łaskawe względy W. Pań, pozostaję

Ceny przystępne.

Z poważaniem **B. ENZŁOWA.**

**Posłowie przemawiają.** Od czasu inauguracyjnego zebrania Rady Grodzkiej BBWR, która stanowiła ośrodek pracy politycznej i gospodarczej naszego miasta, dzięki intensywnej działalności tej Rady, Częstochowa ma możliwość częstego i bezpośredniego stykania się z posłami i działaczami obozu rządowego. Po programowych przemówieniach posła dr. Gosiewskiego, prezesa wojewódzkiego BBWR i p. wojewody Paciorekowskiego, przybywają do Częstochowy w przyszłą sobotę dn. 7 b. m. posłowie BBWR: Dybowski i Bogdani, by wygłosić w sali Ogniska Niepodległości (Pułaskiego 2) przemówienia programowe. Poseł Dybowski mówił będzie na temat polityki zagranicznej, a poseł Bogdani na temat Konstytucji. Wejście bezpłatne. Zebranie wyznaczono na godz. 18.

**Pracownicy wobec zmiany właściciela przedsiębiorstwa.** W obecnych czasach częstych zmian stanu własności przedsiębiorstw z jednej strony, oraz znacznych niejednokrotnie załogowości w placach pracowników, ważną bardzo jest dla tych ostatnich kwestja, kto odpowiedzialnym jest za należne im zaległe pensje — nowy, czy stary właściciel przedsiębiorstwa. W sprawie tej istnieje niedawno — bo z ubiegłego roku orzeczenie Sądu Najwyższego, które rozstrzyga tę kwestję w duchu zupełnie pomyślnym dla interesów pracujących.

Otóż, opierając się na art. 35 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 16/III 1928 (Dz. U. poz. 323) „o umowie o pracę pracowników umysłowych, Sąd Najwyższy stwierdza, że „stosunek pracy po zbyciu przedsiębiorstwa trwa nadal bez zmiany; zbywca, czyli dawny właściciel przedsiębiorstwa, — dawny dłużnik wobec pracownika, — nie zostaje zwolniony od odpowiedzialności za zaległe pensje, za okres czasu przed zbyciem przedsiębiorstwa, — przybywa tylko nowy dłużnik w osobie obejmującego przedsiębiorstwo nowonabywcy i obaj odpowiadają solidarnie za całość długu.

**Na najciekawszej wystawie.**

W estetycznie odnowionej sali Rady Miejskiej na skromnych, lecz mimo to pięknych stoiskach, już obecnie można podziwiać imponujący zbiór książki polskiej o nagromadzonej w tysiącach egzemplarzy. Wystawa jeszcze wprawdzie nie jest otwartą, termin otwarcia jej wyznaczono na 8 b. m., lecz prace szczególnie w dziale książki uważać można za ukończone. Tam dopiero od stoiska do stoiska przechodząc, gdy wzrok się gubi w tytułach i barwnych okładkach można sobie wyrobić pojęcie o książce polskiej i można być z tej książki dumnym.

Dobrze się stało, że inicjatorzy osiągnęli swój cel, że Częstochowa, owe 120 tysięczne miasto, które bodajże książkę polską znało nie z widzenia, ale tylko ze słyszenia, zetknie się oko w oko z dorobkiem rodzimego wydawnictwa.

Może teraz dopiero nabierze do tej zapomnianej i pogardzanej książki szacunek, zawrze z nią bliższą znajomość i pokocha ją.

Wczoraj jokal wystawy odwiedzili, bawiący w Częstochowie p. Czermański prezes Polskiego Monopolu Tytoniowego i p. Gruber, prezes P.K.O. z Warszawy. Przewidziane jest również przybycie na wystawę ministra oświaty p. Wacława Jędrzejewicza, oraz członków Akademii Literatury p. Sieroszewskiego i Szyszkowskiego, którzy wygłoszą odczyty.

Wystawą zainteresował się również znany feljetonista p. Zygmunt Nowakowski, który pragnie osobiście poznać się z częstochowskimi Czytelnikami.

**Pierwszy batalion pracy opuścił Częstochowę.** Władze Organizacyjne Modzieży Pracującej, społeczeństwo i rodziny żegnały wczoraj popołudniu pierwszy zespół młodzieży, udającej się do obozów pracy w Sandomierzu i Korczyn. Zespół ten, złożony z 100 młodych ludzi, zatrudniony będzie przy sypaniu wałów na Wiśle. Forma w jakiej wyruszyli ci pierwsi młodzi pionierzy pracy, świadczy o ich entuzjazmie wyhodowanym przez długotrwałą tęsknotę za pracą. Z radością opuścili oni domostwa rodzinne, gdzie zażyli nędzy i głodu — jest to bowiem młodzież bezrobotna, niszczająca w bezczynie i niedostatku.

Na świeżym powietrzu, w pobudzącej siły pracy przy grach sportowych i dobrem odżywianiu się młodzież ta nabierze hartu i zaprawi się do czynnego życia.

**Ofiary.** Dr. Stawnicki pięć zł. (5 zł) za kwiecień na akcję dożywiania dzieci bezrobotnych na ręce Z.P.O.K.

**Ze Związku Pań Domu.** Zebranie miesięczne członkiń odbędzie się w środę, dnia 11 b. m. We czwartek odbędzie się wieczór towarzyski z bridżem i tańcami.

Sekretarjat przyjmuje zapisy na lekcje tańca wraz gimnastyki.

**„Jajko” w Stow. Absolwentów Szkoły Rzem.-Przem.** Stowarzyszenie absolwentów Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej w Częstochowie urządza w niedzielę dnia 8 kwietnia b. r. o godz. 16 w sali własnej (Aleja Wolności 17) „Tradycyjne jajko”, na które kolegów absolwentów zaprasza

Zarząd.

**Łącuch ofiar na budowę Domu Harcerskiego w Częstochowie.** Gimnazjum państw. im. Romualda Traugutta składa w administracji „Słowa” 5 złotych na budowę Harc. Domu Wycechowego.

**Z teatru kameralnego.** Dziś, w środę znakomita komedia St. Kiedrzyńskiego „Ten i tamten” w premierowej obsadzie zespołu teatru.

Początek punktualnie o godz. 20-tej. Ceny normalne. Zniżki nieważne.

Bilety wczęściej do nabycia w księgarni W. Święckiej i S-ka.

Przygotowania do „Świerszcza za kominem” w pełnym toku. Premiera w sobotę 7 bm.

**Konferencja harcerska.** Stosownie do pisma Kuratorium Okręgu Szkolnego w Krakowie z dnia 24. III. b. r. Nr. O. 6633 34 w sprawie konferencji opiekunów drużyn harcerskich szkolnych w Częstochowie — miejscowe komendy Hufców Harcerskich urządzają w dniu 5 b. m., o godz. 16-tej pokazowe gry polowe jednej z drużyn.

Zbiórka pp. opiekunów i opiekunów o godz. 15-tej na przystanku kolejowym w Blesznie. Dojazd autobusami lub po ciągami.

**Zamach samobójczy.** Bezrobotna, 26-letnia Wanda Zakrzewska w Rakowie, w celu samobójczym napiła się wczoraj jodiny. Desperatkę w stanie niebudzącym obaw przewieziono do szpitala, gdzie pozostaje na kuracji. Przyczyną zamachu samobójczego — brak środków do życia.

**Ulice muszą być polewane przy zamykaniu.** Czytelnicy nasi skarżą się że wielu pp. dozorców domów, przy zamykaniu ulic, nie polewa ich wodą, wskutek czego powstają całe tumany kurzu, który — jak doskonale wiadomo — zawiera olbrzymie ilości bakterii chorobotwórczych. Zagroza to w znacznym stopniu zdrowiu przechodniów.

Spodziewać się należy, iż władze pouczą pp. dozorców o ich obowiązkach. Narazą bowiem zdrowia mieszkańców na szwank — nie wolno.

**Asfalt, asfalt!** Nareszcie przyszedł kres na barbarzyńskie kocie łby w trzeciej Alei. Na radzie Przybocznej w Magistracie zapadł wyrok bezapelacyjny: asfaltować! Nareszcie więc chluba naszego miasta, główna jego arterja wiodąca do Klasztoru Jasnogórskiego nabiera wyglądu europejskiego i nie będzie kompromitować Częstochowy.

Wyasfaltowanie nawierzchni III Alei Magistrat powierzył firmie „Sieczko i Balingier”, która podejmie roboty już w przyszłym tygodniu, pokrywając jezdnię na przestrzeni 9500 mtr. asfaltem piaskowym grubości 5 cm.

Magistrat zatroszczył się również o ulicę Piastowską, która pokryta będzie kamieniem polnym na przestrzeni 3 tys. mtr. kw. Roboty brukarskie przeprowadzi p.inż. Jasiński. Ponadto podjęte będą roboty drogowe na Rynku Narutowicza i w osiedlu Mirów — Zawodzie. Uporządkowane zostaną również ulice: Piastowska, Handlowa, oraz ul. Śląska, o której pisaliśmy już niejednokrotnie.

**Losowanie 4-procentowej premijowej pożyczki inwestycyjnej.** Wczoraj odbyło się losowanie 4 procentowej premijowej pożyczki inwestycyjnej z roku 1928 z wynikami następującym (pierwsza liczba oznacza numer serii, druga — obligacja):

Wygrana 200,000 zł. — Nr. serii 1185, Nr. obligacji 41.

Wygrane po 10,000 zł.: 9208 — 14, 6582 — 22, 9344 — 11, 1120 — 30.

Wygrane po 1,000 zł.: 8051 — 12, 9421 — 21, 7898 — 32, 7559 — 46,

3930 — 17, 1895 — 18, 5130 — 44, 5056 — 50, 8678 — 49, 5532 — 38,

9000 — 50, 4003 — 32, 7829 — 44, 1159 — 2, 9339 — 50, 2369 — 30,

2127 — 24, 4101 — 14, 6534 — 18, 9341 — 37, 8024 — 23, 1631 — 29,

5578 — 44, 3404 — 18, 6285 — 42, 7141 — 26, 9397 — 31, 649 — 46,

3487 — 13, 7573 — 20.

Premie po 250 zł.: 1185 — 32, 9208 — 18, 6582 — 31, 9344 — 5,

1120 — 5, 8051 — 43, 9421 — 5, 7898 — 44, 7559 — 21, 3930 — 9,

1895 — 28, 5130 — 14, 5056 — 13, 8668 — 39, 5532 — 22, 9000 — 26,

4003 — 23, 7829 — 12, 1159 — 49, 9339 — 45, 2369 — 15, 2126 — 21,

4101 — 8, 6534 — 42, 9341 — 14, 8024 — 32, 1631 — 20, 5578 — 2,

3404 — 43, 6285 — 5, 7141 — 12, 9397 — 23, 649 — 20, 3487 — 19,

7573 — 28.

**Losowanie pożyczek państwowych.** W maju odbędzie się losowanie następujących papierów procentowych: 3 proc. pożyczki premijowej budowlanej, 4 proc. pożyczki premijowej dolarowej i 4 i pół proc. listów zastawnych konwersyjnych Banku Gospodarstwa Krajowego, 7 i 8 proc. listów zastawnych Banku Gospodarstwa Krajowego i 8 proc. obligacji budowlanych Banku Gospodarstwa Krajowego.

Do sprzedania wiadarka kolumnowa z imadłem trzebiegowa. Wiadomość ulica Mickiewicza 54.



**Manifestacja bezrobotnych.** Dziś w godzinach przedpołudniowych śródmieście było terenem manifestacji bezrobotnych, którzy zebrali się przed starostwem i magistratem, domagając się przywrócenia zapomóg doraźnych i udzielenia pracy.

Wśród bezrobotnych, jak zwykle zresztą, znaleźli się agitatorzy wyrośnięci, którzy usiłowali podburzyć tłum do wystąpienia przeciwko policji, która wobec tego przystąpiła do rozproszenia tłumów. Po upływie pół godziny spokój został całkowicie przywrócony.

#### Z Miejsk. Uniw. Powszechnego.

Dziś, we środę, 4 go bm., o godz. 18-tej, w Magistracie sala Nr. 1 (na parterze w głównym budynku), p. prof. Z. Wróbel wygłosi referat n. t. „Ustrój polityczny i społeczny Polski”.

Wstęp bezpłatny.

**Odebrać można.** W komisariacie P. P. znajduje się do odebrania przez prawych właścicieli: ręcznik biały obrusowy, zegarek męski niklowy i kaseta metalowa, które oglądać można w godzinach od g. 8 do 15

#### Obwieszczenie N. Km. 1160-33.

Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie I rewiru urzędujący w Częstochowie przy ulicy Waszyngtona pod Nr. 67, stosownie do art. 679 K.P.C. obwieszcza, że w dniu 24 maja 1934 roku o godz. 10 rano w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Częstochowie odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości, mającej się z placu i zabudowań położonej w Częstochowie, przy ul. Koziej 10-12, powiecie częstochowskim, województwie kieleckim, oznacz. polic. Nr. 10 12, a hip. 2154, obejmującej powierzchnię osiemset osiemdziesiąt trzy metr. kwadr. która stanowi własność Szymona syna Moszka i Ryfki córki Jankla z domu Zouszeina małż. Feige, Majera syna Szymona Feige, Joachima-Szlamy Feige.

Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym w Częstochowie.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę 11,000 zł., t.j. nieruchomości ozn. lit. A na 7,000 zł., a nieruch. ozn. lit. B na 4,000 zł. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty 8,250 zł.

Licytant, przystępujący do przetargu, powinien złożyć rękojmię w gotówce w kwocie 1100 zł., albo w takich papierach wartościowych bądź w książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące za wieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich 2-ech tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie. Częstochowa, dnia 30 marca 1934 r.

Komornik J. Mackiewicz.

#### Obwieszczenie N. 308-34.

Komornik Sądu Grodzkiego, w Częstochowie IV rewiru Stefan Stodółkiewicz, za mieszkalny w Częstochowie przy ulicy N. Marci Panny Nr. 55, w myśl art. 1148 i 1149 Proc. Cyw. niniejszem obwieszcza, że w dniu 14 czerwca 1934 roku, o godz. 10 rano w sali posiedzeń Piotrkowskiego Sądu Okręgowego Wydział Zamiejscowy w Częstochowie na pokrycie należności Państwowego Banku Rolnego w Kielcach, odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną nieruchomości-osady rolnej, położonej we wsi Kuchary, gminy Wanczerów, powiatu częstochowskiego, zawierającej przestrzeni ogólnej 4 hektary 426 mtr. kw. budynków.

Nieruchomość powyższa:

a) w wspólnym z osobami obcymi, dzierżawnie lub zastawnie posiadaniu, nie znajduje się,

b) urządzona ma księgę hipoteczną (R. Nr. 6631) w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie,

c) obciążona jest długiem hipotecznym w kwocie 1900 złotych z proc. i kosztami. Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 4.600 złotych.

Biorący udział w licytacji, winni złożyć kaucję w wysokości 10% od sumy szacunkowej.

Akta, sprawie powyższej sprzedaży znajdujące się w kancelarii Wydziału Cywilnego Piotrkowskiego Sądu Okręgowego Wydział Zamiejscowy w Częstochowie.

Komornik St. Stodółkiewicz.

**Tokarnia nowa mała do sprzedania.** Władomść: ulica Mickiewicza 54.

**Skradziono dwa weksle jeden na 500 zł.** z wystawienia Antoni i Stanisława Kopicza, drugi na 100 zł. z wystawienia Jan i Stefania Muszkiet, oraz osiem wyroków sądowych na Stanisława i Julję Dąbrowskich, Władysława Niwińskiego, Antoniego Niwińskiego, Sabiny Cieślik, Stefanie Jasińska, Stanisław Zieliński, Marię Kałuzińska i Józefa Galanta, na ogólną sumę 4.300 zł.

### KUPON ULGOWY dla czytelników „SŁOWA CZĘSTOCHOWSKIEGO” do kinoteatru „ATLANTIC”

na wspaniały pod-  
wójny program: —

z KENNETH HURLANEM w roli głównej  
SLIM SUMMERVILLE w tryskającej  
humorem k o m e d j i p. t. — **DWA JECHEWY**

Okazicie! niniejszego kuponu ma prawo do nabycia 1 biletu zniżkowego: na  
III miejsce 25 gr. II miejsce za 35 gr., na I miejsce za 50 gr., do loży 80 gr.,  
wraz z wszelkimi nadprogramowymi dopłatami.

Należy wyciąć i przedłożyć w kasie Kinoteatru „ATLANTIC”

Nieważny w niedzielę i święta.

## Okropna śmierć dwu młodych ludzi.

Uraczywszy się denaturatem, zmarli w strasznych mękach.

I tu dopatrywać się należy przyczyn w szalejącym i ciągle się pogłębiającym kryzysie i bezrobociu. Coraz częściej w Częstochowie zdarzają się wypadki zatrucia się spirytusem denaturowanym. Świadczy to, że nie zważając na niebezpieczeństwo, uboga ludność zaczyna nałogowo używać spirytusu skażonego ze względu na jego niską cenę. Szczególnie w sferach bezrobotnych spirytus ten wchodzi coraz więcej w użycie, a skutki tego nałogu kryzysowego poniesie całe społeczeństwo. Do walki więc stanąć trzeba i to zdecydowanie, nie czekając, aż zło się rozprzestrzeni i przybierze rozmiary katastrofalne.

Ostatnio, w czasie świąt, ofiarami denaturatu padli znów dwaj młodzi ludzie: Henryk Olesiak i Michał Badowski, którzy zatruli się denaturatem śmier

telnie. Trzeci uczestnik libacji Władysław Rospondek uszedł z życiem, jednak poważnie zapadł na zdrowiu i poddać się musi dłuższej kuracji. O działaniu denaturatu świadczy gwałtowność śmierci ofiar nałogu: Olesiak zmarł w strasznych cierpieniach dnia następnego po uraczeniu o godz. 9 rano, Badowski męczył się o kilka godzin dłużej i pomimo przewiezienia go do szpitala zmarł w kilka godzin po zgonie Olesiaka.

Oby ten, nie pierwszy już, wypadek śmiertelnego zatrucia się alkoholem denaturowym stał się przestrogą dla tych wszystkich, którzy nie mogą powstrzymać się od użycia alkoholu, lekkomyślnie narażając życie. Śmierć spowodowana zatruciem się denaturatem jest okropna.

## 18-letnia dziewczyna ofiarą zwyrodnialców.

Wczoraj około godz. 19-jej w pobliżu Żarek na powracającą do domu 18-letnią Julję Cichoniównę napadło 2 osobników, którzy zaciągnęli dziewczynę w pobliskie krzaki, gdzie zakneblowali jej usta i po skrępowaniu stawiającej zacięty opór jeden z napastników dokonał okropnego gwałtu. Drugi osobnik nie zdołał już zbrodnicy czynu dokonać, gdyż nieszczęśliwa dziewczyna ostatkiem

sił wyrwała się z rąk oprawców i rzuciła się do ucieczki.

W tym momencie w pobliżu miejsca zbrodniczej napaści przejeżdżał wóz chłopski, wobec czego spłoszeni napastnicy zbiegli.

Zawiadomiona o zbrodni policja wszczęła niezwłocznie pościg za opryskami, lecz narazie zdołali oni ułknąć. Spodziewać się jednak należy, że nie ujdą zasłużonej kary.

## Wystawa Książki Polskiej -- to twórczy wysiłek naszego piśmiennictwa.

**Pościg i ujęcie złodzieja.** Przed sądem grodzkim stał 18-letni Zygmunt Chojnacki, oskarżony o dokonanie kradzieży 2-ech gęsi i kury na szkole Walerji Sypuły ze wsi Rząsawy. Kradzież miała miejsce w styczniu r. b. na Rynku. Wieśniaczka, stwierdziwszy brak gęsi i kury, wszczęła alarm. Za uciekającym złodziejem puścił się w pogoń znajdujący się w pobliżu policjant, który Chojnackiego dogonił na ul. Warszawskiej i doprowadził go do komisariatu, gdzie poszkodowana odzyskała swą własność. Za „występ” ten Chojnacki dostał 6 miesięcy więzienia.

**Zemsta zdradzonej i opuszczonej przez męża.** Pani Władysława K. s. zapała męża swego, Szczepana, na gorącym uczynku zdrady małżeńskiej, postanowiła przeto niewiernego ukarać. Do tego celu użyla pogrzebacz. Doraźna ta kara spowodowała przykre następstwa: p. Szczepan porzucił żonę i zamieszkał u swego brata, a niezależnie od tego wystąpił przeciwko energicznej swej połowicy na drogę sądową, oskarżając ją o zadanie szeregu ran na głowie. Sąd grodzki skazał p. Władysławę za pobicie męża na 2 tygodnie aresztu, zawieszając jej wykonanie kary na przeciąg lat 3-ech. Wyrok jest wyrokiem — powiedziała pani Władysława i plan zemsty powstał w jej umyśle. Brak było jednak okazji ku temu, gdyż p. Szczepan unikł starannie spotkania z żoną, przed którą czuł pewną obawę od czasu pamiętnego starcia.

Wczoraj przypadkowo spotkała zdradzoną i opuszczoną przez małżonka niewiastę swą rywalkę, która była powodem małżeńskiej zdrady. Nie namyślając się wcale p. Władysława zaatakowała pannę Józję M. i dotkliwie ją poturbowała. W obawie przed masakrą p. Józja rzuciła się do ucieczki, lecz została na rogu ul. Jasnogórskiej zatrzymana przez przedstawiciela władzy,

który przypuszczał, że ma do czynienia ze złodziejką. Dopiero po chwili nieporozumienie się wyjaśniło. Przechodnie, będący świadkami zajścia, poinformowali posterunkowego o bójce i wskazali sprawczynię w osobie usiłującej oddalić się na widok policjanta p. Władysławy, na którą sporządzone zostało doniesienie za zakłócenie spokoju publicznego i wywołanie zbiegowiska. Druga sprawa będzie.

**Pożar w Lipiu.** We wsi Danków, gm. Lipie powstał pożar w zagrodzie Adama Kilana. Ogień strawił: stodołę i piwnicę z drzewa, kryte słomą. Straty wynoszą 700 zł. Pożar powstał z zaproszenia ognia.

## Z RADOMSKA.

**Doniesienie postanowienia Zarządu i Rady O. T. O. i K. R.** W dniu 25 marca odbyło się w sali Rady Miejskiej zebranie zarządu OTO i KR, Rady i prezesów sekcji.

Ponadto w zebraniu, któremu przewodniczył prezes OTO i KR p. Wł. Grabowski, wziął udział p. starosta Łabudzki, nac. Woj. Wydz. Rolnego p. L. Keller i dyr. Izby Rolniczej p. inż. Krawczyk.

Głównym celem zebrania było powzięcie planowej akcji w związku z przyznaniem przez Fundusz Pracy dotacji w sumie 20 tysięcy zł. oraz pożyczką 130 tysięcy zł. na okres lat 18 na 1.5 proc. (Pierwsze 3 lata bezprocentowe).

Ponadto położył główny nacisk na podstawowe i szczegółowe meljoracje łąk, oraz na zagospodarowanie łąk zmeliorowanych, jak również na hodowlę bydła.

Niezależnie od powyższego debatowano nad organizacją zbytu, nad czym pracuje specjalnie ad hoc powołana sekcja spółdzielczo-ekonomiczna. W celu usprawnienia wykonania przeprowadza-

## Kino „LUNA”

DZIŚ!

Wielkie święto dla miłośników filmu!

Artystyczna sensacja p. t.

## WUJ MOZES

w-g wszechświatowej sławy powieści  
genjalnego Szaloma Asza.

Nad program: **Piękne dodatki dżw.**

Na scenie zespół artystów scen warszawskich daje REWJĘ śmiechu,  
piosenki, tańca

### SZALOMA ZABAWA

Gościnnie wystąpią: ulub. całej Polski

**Tadeusz FALISZEWSKI**

**Lopek Beruński, Z. Magierówna,**

**F. Evening i duet tan. Lilian and Fred**

nego plonu, zostanie zaangażowanych przez O. T. O. i K. R. kilku instruktorów specjalistów m. in. hodowlany i łąkarski.

Jak wspominaliśmy, główny nacisk położony został na łąkarstwo, lecz związane jest ono harmonijnie z innymi działami rolnictwa jak warzywniczo-sadowniczy kół Gospodyń Wiejskich i P. R.

W wyniku posiedzenia, celem ustalenia programu pracy, podzielono powiat na rejon. Rejon rolny obejmuje gminy: Brzeźnica, Pajęczno, Rząśnia, Sulmierzyce, Brudzice i Zamście; rejon hodowlany: półn.-zach. część gm. Radomsko i północne części gm. Gosławica i Przeręb; rejon hodowla no warzywny: gm. Kruszyna, półn. część gm. Rzeki, gm. Konary, Pławno, Dmęnin, połudn. część gmin Gosławice i Przeręb oraz części gmin Masłowice i Gidle; rejon wolno-sadowniczy: gmina Żytno, Maluszyn, Wielgomłynny gm. Masłowice i Gidle; rejon łąkarski: gm. Garnek, Dąbrowa, Koniecpol oraz część gm. Rzeki i Maluszyn.

Rejon powyższe ulegną z czasem zmianie i tak np. rejon łąkarski, po doprowadzeniu go do należytego stanu, zostanie nasilony przez prace hodowlane i t. p.

Zdaniem prezesa O. T. O. i K. R. p. Wł. Grabowskiego, akcja ta może osiągnąć zamierzony cel, jeśli znajdzie odzwierciedlenie w najszerzych warstwach społeczeństwa i zainteresuje działaczy społecznych, którym stan wsi nie jest obojętny.

**— Z działalności Związku Młodzieży Ludowej pow. tureckiego.** Stały i silny rozrost Związku Młodzieży Ludowej świadczy dobitnie o tym, że młodzież tej organizacji w pełni rozumie potrzeby wsi i garnie się do pracy w kierunku podniesienia jej kultury i dobrobytu, a tem samem do ugruntowania mocarstwowego stanowiska Państwa Polskiego.

Ostatnie dane z pow. tureckiego wykazują, że na terenie powiatu istnieje 48 Kół Związku Młodzieży Ludowej liczących 1426 członków. Jest to bardzo pokaźna ilość, jeśli się zważy, że obok Związku Młodzieży Ludowej istnieje i Związek Strzelecki, który również wychowuje swą młodzież w duchu państwowo-twórczym.

Jeśli chodzi o pracę Przysposobienia Rolniczego, to Z.M.L. zgłosił do tej pracy 22 zespoły i 192 uczni, podczas gdy inne organizacje zgłosiły razem 13 zespołów, prócz tego 3 Koła K. M. L. prowadzą Przysposobienie Wojskowe, a reszta Kół na razie Wychowanie Fizyczne z tem jednakże że od nowego roku szkolnego rozpocznie więcej Kół pracę P. W., do tego prawie wszystkie Koła mają swoje świetlice, w których prowadzą inne prace kulturalno-oświatowe. Rękoma członków Koła został wybudowany w zeszłym roku we wsi Radyczyny dom ludowy, który obecnie zostanie całkowicie wewnątrz wykończony.

Zarząd Powiatowy, na czele którego stoi p. insp. samorządu Głębowski dokłada wszelkich starań, aby prace jak najlepiej prowadziły. Uczciwa i solidna praca samej młodzieży, która wytrwale dąży do stworzenia sobie i wsi materialnego i duchowego dobrobytu, oraz przychylne i serdeczne ustosunkowanie się do tych prac Wydziału Powiatowego z p. starostą Nożyńskim napawa nadzieją, że praca ta wyda jaknajlepsze rezultaty.



## Słowo sportowe

### Pilka nożna.

#### Brygada — Warta (Zawiercie) 2:1.

W ub. niedzielę Brygada grała w Zawierciu, wywołując dwa cenne punkty. Przebieg meczu następujący: Warta wystąpiła w swym najlepszym składzie, Brygada z Wadewskim na lewym skrzydle. Od początku gry Warta bierze inicjatywę w swoje ręce, jednak Brygadę już w 7 minucie przez Licha z rzutu bezpośredniego zdobywa prowadzenie. Teraz atak Warty co raz silniej naciera na Bramkę Brygady i w tym okresie gry Warta ma przewagę. Jeden z takich ataków przynosi Warcie wyrównanie. Z chwilą tą kończy się przewaga Warty. Brygada zagrywa skutecznie, jednak sędzia nie dopuszcza do zdobycia bramki, a co najważniejsze źle klasyfikuje faule, w czym krzywdzi bardzo Brygadę. Po przerwie, Brygada mając przewagę, dąży za wszelką cenę do zwycięstwa, co jej się też udaje przez Drożyńskiego. Brygada zagraża b. często bramce Warty, której obrona jednak jest na stanowisku, Warta zaś ogranicza się do sporadycznych wypadów likwidowanych pewnie przez trio obronne Brygady, Brygada mimo b. ciężkiego terenu zagrała mecz ten wspaniale. Warta zaś przedstawiać będzie zawsze ciężki orzech do zgryzienia dla naszych drużyn, gdyż dysponuje atakiem bardzo zgrany, opartym o dobrą pomoc i obronę.

#### Victoria — Legja (Wieluń) 5:1.

Victoria w b. sezonie nie może jakoś skleić swojego składu, gdyż na każdym meczu daje się zauważyć pewne przedstawianie graczy. Legja wystąpiła z trzema rezerwowymi.

#### Częstochówka — Turyści 5:1.

Częstochówka wystąpiła bez środkowego swojego napastnika Lacholaka, Turyści do w i e d l i, że są groźni, ale jedynie na „Zawodziu”, lub też grając z drużyną „miękką”, bowiem podczas tego meczu wcale prawie, że nie walczyli o piłkę. Sędziował p. Grajcar.

#### Z Radomska.

W pierwszym i drugim dniu Wielkiej Nocy, Radomsko zostało ożywione występami drużyn piłkarskich.

W dniu 1 b. m. odbyły się zawody towarzyskie między miejscowymi drużynami K. S. „Korona” i „Hakoachem”. Gra nieciekawa, która przyniosła mało cenne zwycięstwo bo zaledwie 1:0 na korzyść „Korony”. U obydwu drużyn widać było brak treningu zbyt wypożętych po zimowym okresie gry.

Drugi dzień rozgrywek kombinowanej drużyny „Korona - Hakoach” i „Concordja”, — Piotrków przyniósł wynik bezbramkowy.

Kombinowana drużyna gospodarzy miała chwilami nieźle posunięcia, których nie mógł wykorzystać niedysponujący strzałami atak.

## Z KRAJU.

### Tajemnicze morderstwo.

Tajemnicze zajście rozegrało się wczoraj rano w Łodzi. W odwiedzinach do mieszkania w tym domu przybyła do narzeczonego Zofja Janaszakówna.

Kiedy Janaszakówna wraz z swą znajomą wchodziła na klatkę schodową, rozległ się nagle strzał, który ugodził Janaszakównę w okolicę serca. Padła ona na schody martwa.

Policja wszczęła dochodzenie w celu ustalenia, kto spowodował strzał i w jakim celu. Narazie cała sprawa wygląda tajemniczo.

### Bandycki napad na sklep

Nad ranem dokonano w Łodzi zuchwałego napadu bandyckiego na sklep masarski należący do Korpeckiego. W składzie znajdowały się dwie kobiety, które czyniły przez noc porządki przedświąteczne. Nagle rozległo się pukanie.

Ponieważ kobiety przypuszczały, że do sklepu usiłuje wejść właściciel, otworzyły drzwi, a wówczas wtargnęło do wnętrza kilku zamaskowanych i uzbrojonych osobników, wnosząc okrzyk: o góry! Następnie bandyci zaczęli o-

### Piękność nadają

wyroby mag. W. Paździerskiego

**Krem „HALINA” № 1**  
usuwa piegi, wagi, żółte i czerwone plamy

**Krem „HALINA” № 2**  
idealnie pielęgnuje cerę usuwa zmarszczki.

Do nabycia w Aptekach i Drogerjach

**Fabr. Chem. Kosm. „PHARMACHEMIA” Bydgoszcz.**

### Ratujcie włosy

Używajcie balsam ziołowy  
mag. W. Paździerskiego.

**„Mag” № 1** usuwa łupież, zapobiega wypadaniu włosów

**„Mag” № 2** (nie farba) usuwa stopniowo siwiznę.

## Prorok Kuleta ze wsi Aleksandrija ciągle zażywa jeszcze sławy.

„Prorok” Kuleta, dziwny chłop, który poczuł nagle w sobie posłannictwo do przepowiadania końca świata, ciągle jeszcze budzi sensację nie tylko wśród mieszkańców rodzinnej wioski Aleksandriji, lecz ściga ciekawych i fanatyków z najdalszych stron. Do mieszkania proroka Kulety przybywają liczne pielgrzymki, a sława jego rośnie stale.

Kuleta był i poprzednio fanatykiem i dziwakiem. Dziwactwo jego polegało początkowo na manji poszukiwania skarbów w ziemi. Tygodniami całymi i miesiącami włóczył się on po okolicznych lasach i polach.

Może zawiędzone nadzieje, niewdzięczność ziemi, która nie chciała mu wydać skarbów, sprawiły, że Kuleta stał się bezbożnikiem. Potem przekształcił się w gorliwego katolika, tak jak poprzednio był gorliwym członkiem jakiejś fantastycznej sekty bezbożników.

Potem wokół osoby Kulety krążyły poczęły osobliwe wersje, którym ludzie chętnie dawali posłuch.

Stawę proroka wyrobiła Kulecie historia cudownie jakoby odnowionego obrazu Matki Boskiej.

Wisił w chacie Kuletów obraz stary, spłowiały, wisił od lat niepomnianych. Wyrzucili go wreszcie Kaletowie

na strych, bo wizerunek wypłowił i zatarł się zupełnie, a na miejsce jego zawiesili nowy, zakupiony w Częstochowie.

W nocy jednak Kuleta miał podobno sen wieszczcy: ciągle śnił mu się obraz leżący na strychu. Rano więc podążył na strych, odszukał obraz i oto wielki krzyk zaalarmował sąsiadów: zamiast starego obrazu, w tych samych ramach Kuleta znalazł pięknie odnowiony obraz.

Zbiegła się cała wieś i onieміała z wrażenia wobec „cudu”. Z wielką ceremonią obraz umieszczono w chacie, którą fanatyczni mieszkańcy otoczyli czecią wielką.

Od tej pory Kuleta stał się prorokiem, a fama otoczyła go nimbem osobliwej sławy.

Sam Kuleta, chłop nie umiejący czytać i pisać, postarał się o księgę i godzinami całymi przepędza nad nią, pokrywając jej strony tajemniczymi znakami, których zapewne sam nie rozumie. Przesłupując progi jego izby, fanatycy padają na twarz, oddając cześć „prorokowi”, który wygłasza przemówienia nie spoglądając na nikogo i przepowiada bliski koniec świata.

Swoją drogą w XX wieku taki „prorok” nie przynosi chluby społeczeństwu

## Rodzina czytelnicza „Słowa” ma głos.

### Bezrobotni lokatorzy żądają umorzenia długów komornianych.

Moratorium mieszkaniowe, to błogosławieństwo dla nas bezrobotnych i tylko człowiek, któremu groziła utrata dachu nad głową, może ocenić to wielkie dobrodziejstwo. Rodzina moja składa się z pięciu osób, której ja żywicielem nie jestem, gdyż drugi rok już nie zarabiam. Czasem dostanę jaką dorywczą pracę, cośniewielka żona dorobi praniem, więc żyjemy w takiej nędzy, że nie tylko na mieszkanie, ale na suchy chleb często nie starcza. Dlatego zalegam z komornem od 2 lat i tylko dzięki moratorium gospodarz nie wyrzucił mnie z mieszkania, choć grozi, że to uczyni, gdy tylko zacznę pracować. Zaległe komorne liczy sobie z procentami i kosztami sądowymi — winien mi jestem za komorne kilkaset złotych.

I teraz właśnie mam dostać lichą, ale stałą pracę. Jeżeli gospodarz wypełni swe pogroźki i przez sąd zmusi mnie do płacenia długu komornianego, to bę-

dę chyba musiał pracować na niego z rok czasu i jeszcze się nie wypłacę, bo jako nie bezrobotnego będzie mnie mógł wyrzucić z rodziny na bruk.

Jakie jest wyjście z tej sytuacji? Niepracować — nędza, pracować — jeszcze gorsza nędza, bo trzeba będzie wszystko oddać za zaległe komorne. Czy rząd nasz, który taką ojcowską troskliwością otacza nas bezrobotnych, nie mógłby przez ustawę osobną poprostu skreślić nasze długi komorniane? Przecież nie lenistwo jest powodem naszego bezrobocia, nie z własnej winy utraciliśmy prawo do zarobku i ludzkiego życia. Czy tylko my mamy być ofiarami kryzysu? Niech i właściciele kamienic poniosą nieco ofiar. Przecież im łatwiej zręczyć się części dochodów, niż nam nędzarzom zwrócić dług, który spłacać będziemy musieli głodem rodzin naszych.

**Bezrobotny lokator.**

ogień pytań przyznała się, że całą tę historję zmyśliła w obawie przed matką. Smolczykówna została przekazana władzom sądowym.

## Sztuczne zarybianie wód polskiego morza.

W Pucku, jako miejscen położonem w pobliżu naturalnych tarłisk cennej na wybrzeżu polskiem ryby siei, (po kaszubsku brzona) Ceregenus lavaretus, istnieje — jak wiadomo — sztuczna wylęgarnia ryb. Wylęgarnia rozporządza aparatami Weissa. Ikrę zdobywa się częściowo z wędźarzy, które nabywając sieje od rybaków, przed wędzeniem patroszą rybę, wyrzucając ikrę wraz z wnętrznościami jako bezwartościowe odpadki. Częściowo otrzymuje się ikrę wprost z morza, podczas polowania siei. Woda do wylęgarni dochodzi z małego stawku i jest filtrowana przez filtr gąbkowy. Ikra hoduje się tam doskonale i po zaoczkowaniu sprzedawana jest do zarybiania jezior, jak również wypuszczana w ilości 800.000, a nawet więcej do zatoki Puckiej.

Obecnie posiada wylęgarnia aparaty i szkła Chaisea, gdyż te zajmują daleko mniej miejsca niż aparaty Weissa. Ustawionych jest 23 aparatów. Ponieważ jednak aparaty te wymagają większego dopływu wody, a rozmiary wylęgarni są bardzo skromne, przypuszcza się, że z powrotem używano będą aparaty Weissa. Przy nadmiarze ikry Puck wysyła ikrę do wylęgarni w Myłofie. W aparatach obecnie znajduje się około 1.800.000 ikry.

## ZE ŚWIATA.

### Soczewka z 20.000 klgr. szkła.

Przeszło 4000 uczonych z całego świata wzięło udział w uroczystej ceremonii odlania olbrzymiej soczewki, przeznaczonej dla największego teleskopu świata, znajdującego się w Mont Wilson w Stanach Zjednoczonych. Nowa soczewka liczy pięć metrów średnicy i odlana została w hutach szklanych w Corning Zużyto na nią około 20000 kilogramów szkła.

Szklę ostygając będzie o kilka stopni dziennie, tak, że upłynie dziesięć miesięcy, zanim soczewka będzie gotowa. Wówczas dopiero oddana zostanie do dyspozycji obserwatorium. Uczniowie niecierpliwie oczekują tego momentu, gdyż będzie to soczewka 4 razy silniejsza od dotychczasowej najsilniejszej soczewki świata, znajdującej się również w Mont Wilson.

Za pośrednictwem nowej soczewki obserwować będzie można miliony gwiazd i mgławic, które były niedostępne dla dotychczasowych teleskopów. Koszty odlania soczewki i urządzenia nowego teleskopu wynoszą 5 milionów dolarów.

### Tajemnica wędrującego jeziora.

Jednym z najbardziej niestrudzonych badaczy, podróżników i geografów jest Sven Hedin. — W najbliższym czasie kończy Hedin 69 lat. Mimo to, do dnia dzisiejszego nie przerwał swych prac naukowych.

Od przeszło 40 lat podróżuje on po nieznanym terenie Azji. Ogółem spędził dr. Hedin 20 lat w pustyniach, mimo to jednak, jest nadal rzeźki, pełen zapału do pracy i niestrudzony w swych poszukiwaniach. Dwadzieścia lat wędrowki, pełnej niebezpieczeństw i walki z ludźmi i przyrodą, to chyba dość. Sven Hedin uważa również wreszcie po tylu trudach, mimo to jednak nie zważał się wybrać na jeszcze jedną wyprawę.

— Będzie to już ostatnia moja ekspedycja naukowa — oświadczył przed wyruszeniem w podróż. — Obecnie wybieram się do niezbadanych jeszcze zupełnie terenów pustyni Taklamakan. Uważam, że cały mój dotychczasowy dorobek naukowy byłby niekompletny, gdybym nie odbył tej podróży.

I znowu ruszył w kilkumiesięczną podróż w nieznaną krainę. Celem wyprawy Hedina jest jezioro Lobnor. Już raz ustalił on, że dziwny ten zbiornik wody wędruje w określonych odstępach czasu. Na każdej mapie jezioro to

Smolczykówna wzięta w krzyżowy



znajduje się w innym miejscu, a tajemnicy wędrującego stawu dotychczas nie ustalono. Poza wyświetleniem tej zagadki, Sven Hedin dokona badań atmosferycznych i ustali, jak wielkie są możliwości przeprowadzenia traktu przez pustynię Taklamakan.

## Miasto na dnie morza.

Ciekawych spostrzeżeń dokonał angielski lotnik wojskowy Guli, podczas przelotu nad morzem Śródziemnym w okolicach Abukim (Egipt) dostrzegł on w głębinach morskich, rozjaśnionych światłem słonecznym i spokojnych jak fala jeziorach, jakby wielką białą podkowę, złożoną z ruin domów i zabudowań portowych.

Lotnik, kilkakrotnie okrążywszy zatopione miasto, doszedł do wniosku, że jest to znana w starożytności miejscowość kąpielowa Canopus, do której przyjeżdżało bardzo wielu mieszkańców Aleksandrii.

Jak się okazało przypuszczenie lotnika było słuszne, potwierdził je wybitny archeolog egipski, książę Omar Tussum, który niezwłocznie wysłał na miejsce odkrycia ekspedycję nurków. Po grążeniu się w morskich głębinach, nurkowie stwierdzili, że ten podmorski port posiada jeszcze szereg dobrze zachowanych słupów marmurowych.

Wydobyta przez nurków jedna ze statni przedstawiała Aleksandra Wielkiego.

Dalsze poszukiwania w zatopionym mieście są prowadzone pod przewodnictwem księcia Omara Tussuma.

## Biuro Dzienników i Ogłoszeń „RENOMA”

wł. MARJAN ŻUKOWSKI

Częstochowa, Aleja 21, tel. 2448

PRZYJMUJE: Ogłoszenia do wszystkich pism krajowych i zagranicznych.

POLECA: Dzienniki i czasopisma krajowe i zagraniczne.

SPRZEDAJE: Wyroby tytoniowe, papierosy, oraz znaczki stemplowe, pocztowe, weksle i t. p.

SPRZEDAJE bilety ulgowe i miesięczne autobusów miejskich.

OBSŁUGA SZYBKA I SOLIDNA.

## ZĘBY, korony, mostki — wprawia Lekarz-Dentysta

Unikajcie partaczy dentystycznych gdyż im nie wolno dotykać się pacjentów.

(Dz. Ust. Nr. 54, poz. 474).

Broszurę wyjaśn. — otrzymać można w księgarniach, w Administr. pisma „Czystość” lub od autora Lekarza-Dentysty MICHAŁA GREJNIECA w Częstochowie, Aleja N. M. Panny (I Aleja) nr. 10.

# Zrównanie kobiet z mężczyznami w Rosji Sowieckiej.

Wciąż jeszcze, gdy dochodzą nas relacje o życiu w Rosji sowieckiej, mamy uczucie podobne do tego, jakie ogariało nas za czasów dzieciństwa, gdy na wędrownym jarmarku pozwolono nam zajrzeć przez otwór w płótnie do namiotu, gdzie odbywały się rzeczy tajemnicze. To też z zainteresowaniem czytamy każdy reportaż, oświetlający życie Wschodu. Taki interesujący reportaż, tym razem dotyczący kobiet sowieckiej, zamieścił niedawno numer tygodnika paryskiego „Marianne”. Czytamy tam, między innymi, następujące szczegóły:

Lenin zaprowadził w Sowietach absolutną równość między kobietami a mężczyznami. Kobieta sowiecka, wychodząc z domu, ma prawo do zachowania swego nazwiska, a nawet do użyczenia go mężowi. Władza męzowska jest tam czymś równie niemożliwym, jak posiadanie prywatnego samochodu. Kobieta która z mężczyzną łączy stosunki takie jak żonę z mężem, posiada ten sam wszelkie prawa żony. Niema w obecnej chwili kraju, w którymby z taką surowością były przestrzegane obowiązki mężczyzny wobec matki jego dziecka. Dochodzenie ojcostwa jest w Rosji bezlitosne dla mężczyzny.

W Rosji Sowieckiej kobiety są dopuszczane do wszystkich absolutnie za wodów. Są konduktorkami, maszynistkami, naczelniczkami stacji, ambasadorkami (jak Kołontajowa w Szwecji), żołnierzami, a nawet oficerami sztabowymi.

W Sowietach tak dalece nie robi się różnicy oficjalnej między mężczyznami a kobietami, że w wagonach sypialnych jest w przedziale miejsce na cztery osoby, czterech towarzyszy bez różnicy płci.

„Cała Moskwa” kobieta, złożona z kobiet oficjalnych, kobiet komisarzów ludowych, kobiet dowódców wojskowych, kobiet intelektualistek, artystek, jest ogromnie ciekawa.

Żony komisarzów sowieckich, dosko nale ubrane, posiadają każda swe zajęcie zawodowe, a prócz tego każda z nich ma obowiązek poświęcenia jednej przynajmniej godziny dziennie na pracę społeczną, to jest przezwyciężanie na udziale lekcji robotnikom w klubach fabrycznych. A więc, żona komisarza spraw zagranicznych Litwinowa wykładła literaturę angielską i język angielski na uniwersytecie w Moskwie; żona komisarza oświaty Budnowa zajmuje

się organizowaniem wystaw, a inne komisarzowe pracują w wytwórniach filmowych, kierują ochronkami, urządzają imprezy artystyczne i tym podobne. Te same panie wieczorem ukazują się w balowych toaletach na oficjalnych przyjęciach dyplomatycznych.

Jakże wygląda domowe życie tych kobiet, stojących u szczytów towarzysstwa moskiewskiego?

Mieszkają przeważnie w olbrzymich nowoczesnych domach spółdzielczych, w małych, najwyżej trzypokojowych mieszkankach, urządzonych modernistycznie. Służba mieszka na szóstym piętrze domu w specjalnych pokojach. Służba ta jest przedewszystkiem po to, by w czasie, gdy pani domu jest w swym zajęciu, stała w kolejce przed kooperatywą spożywczą i dostawała produkty na kartki. To czego się nie dostaje na kartki trzeba kupować na wolnym targu, ale za cenę poprostu horendalną, przynajmniej dziesięćkrotnie większą od normalnej (kurczę za 45 rubli).

Dzieci, o ile je posiada, chodzą od siódmego roku życia do szkoły w dzielnicy, jednej z owych 347-tych szkół, które otworzył komisarz Budnow. Wszystkie dzieci chodzą do szkół jednakowo, bez względu na to, jakiego są pochodzenia. Nierzadko się zdarza, że dziecko komisarza po ukończeniu takiej powszechnej szkoły idzie na prostego robotnika do fabryki.

Największym kłopotem dla gospodyni sowieckiej jest dzień wypoczynku. Jak wiadomo, w Sowietach niema niedziel: świętuje się każdy szósty dzień. Wypadają więc owe wypoczynki 6-go, 12-go, 18-go, 24-go i 30-go każdego miesiąca. W owe dni nie można nic kupić, służąca nie pracuje, słowem życie zatrzymuje się, niczem podczas angielskiej niedzieli.

Obiad jada się w większości moskiewskich domów o szóstej. Jest to pora, kiedy rodzina zbiera się razem. Rozmawiają, czytają gazety, coppersa wyłacznie rosyjskie, bo Sowiety nie wpuszczają do siebie zagranicznych, by nie mącić głów sowieckich obrazami życia gdzieindziej.

Wieczory spędza kobieta sowiecka przeważnie w domu, o ile nie idzie do teatru. W Sowietach przetrwał jeszcze dawny rosyjski zwyczaj siedzenia do późna w noc przy dyskusjach i pogawędkach, obok wciąż podsyconego samowara z herbatą. Takie pogawędki

## Biuro Techniczne

# „UNION”

sp. z o. o.

I Aleja 14. — Tel. 17-70.

Wszelkie artykuły techniczne i elektrotechniczne. Baterie anodowe i lampy radiowe. Pasy skórzane i wielbłądzkie. Gazy mlynarskie, pakunki, łożyska kulkowe. Żarówki elektryczne i grzejniki.

domowe ciągną się niekiedy do 3-ej nad ranem.

A flirty, randki, tajne romanse? Tych niema wcale. System sowiecki, który pozwolił na olbrzymie swobody małżeńskie, zabił niejako tajemną miłość. Skończyły się romanse. Mężczyźni nie mają czasu na tego rodzaju „głupstwa”. Kobiety, zresztą, również nie mają na to czasu.

Czy kobiety rosyjskie są szczęśliwe? Któż to potrafi powiedzieć? Rewolucja zrównała je z mężczyznami. Niema już słabszych i silniejszych. Każdy jednakowo z jednakowymi szansami musi się troszczyć o samego siebie.

## RADJO.

WARSZAWA 5 kwietnia

7.00 Sygnał czasu 7.05 Gimnastyka. 7.20 Płyty gramofon. 7.35 Dziennik por. 7.40 Płyty gramof. 7.55 Chwilka gospod. domowej. 8.00 Program na dzień bieżący. 11.40 Codzienny przegląd prasy polskiej 11.50 Repertuar teatrów warszawskich 11.57 Sygnał czasu 12.05 Płyty gramof. 12.30 Wiadom. meteorol. 12.35 XXI koncert szkolny z Fil. Warsz. 14.00 Dzień. połudn. 15.25 Wiadom. o eksporcie polskim 15.40 Wiadomości gospod. 15.40 Płyty gramofon. 16.10 Odczyt p.t. „Kult życia codziennego” 16.25 Koncert solistów. 17.20 Kącik dla młodzieży wiejskiej 17.30 Odczyt. 17.50 Słuchowisko p.t. „Kupiec wenecki”. 19.05 Program na dzień następny 19.10 Rozmaitości. 19.30 Odczyt aktualny. 19.45 Kom. śniegowy ze Lwowa. 19.48 Wiadomości sportowe. 20.00 „Myśli wybrane”. Krótki koncert symfoniczny. 20.47 Dziennik wieczorny. 20.57 Transmisja z teatru „La Scala” w Medjolanie op. „Romeo i Julia”.

KATOWICE 5 kwietnia

7.00 Aud. poran. z Warsz. 11.35 Program na dz. bieżący. 11.40 Codzienny przegląd prasy polskiej z Warsz. 11.50 Wiadomości bieżące. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Płyty gramofonowe. 12.30 Transmisja z Warszawy. 15.20 Giełda Zbożowa i Towarowa w Katowicach 15.25 Transmisja z Warszawy. 17.20 Płyty gramofonowe. 17.50 Słuchowisko z Warszawy. 19.05 Program na dzień nast. 19.10 Rozmaitości. 19.15 Feljton sportowy. 19.30 Odczyt z Warszawy. 19.58 Wiadomości sport. 20.00 Transm. z Warszawy. 20.57 Tr. z teatru „La Scala” w Medjolanie op. „Romeo i Julia”.

ARCHIBALD CLAVERING GUNTER.

## Awszystko z miłości...

50)

POWIEŚĆ.

— Nie płam się złamaniem słowa... Oddaj mi te papiery... Wszak zobowiązałeś się, że czytać ich nie będziesz, jeśli eboje wyjdziemy zdrowo i cało ze strasznych niebezpieczeństw... Pamiętaj...

— Chodzi o obietnicę — wtrącił Potter — ha! w takim razie ja pakiet zabiorę, słusznie mi się należy za trud, jakie poniosłem, aby go zobaczyć.

Chwycił pakiet, który lady Annerley chciała mu wyrwać i wsunąć go do kieszeni.

— To moja własność — protestował Errol — ta koperta zawiera dowód niewinności mojego ojca. Chodzi o mój honor.

— I o mój również — oświadczył Potter — dlatego pozwól sobie odczytać państwu ten dokument, a kłobądź, choćby sądził — daruj mi baronie — chciał mi w tem przeszkodzić, tego położy trupem, bez pardonu.

Przy tych słowach wyjął znowu z kieszeni rewolwer i rozwiązywał sznurek z pakietu, lecz Sara, nieporna groźby, uczepliła mu się ręk, wołając:

— Na miłość Boską, nie czytaj pan,

wiem, że masz serce łotosiwe. Wszak nie zechcesz upokorzyć kobiety, z duszy jej tajemnicy wyrwać? Co panu po tym liście?... Czy mi go oddasz, jeśli całą prawdę wyjawię?

— Pod takim warunkiem oddam — rzekł Potter, wielce rad z takiego obrotu sprawy.

— Niech wszyscy stąd wyjdą — jęknęła.

— Sądziła pozostanie — oświadczył Potter stanowczo — obecność jego jest niezbędną dla zalegalizowania zeznań, ja pozostać muszę, Errol również; ty, Ido, możesz wyjść ze swoim kawalerem.

Ponieważ van Cott, ujrawszy Pottera, ulotnił się, w pokoju nikogo więcej nie było. Lord Lincoln zasiadł przy stole, gotów do spisywania zeznań lady Annerley. Parę razy otwierała usta, ale głos z nich nie wychodził; odzyskała go wreszcie.

— Przed trzema miesiącami — zaczęła — czuwając przy łożu mojego ojca, sir Jonassa Stevens, usłyszałam spowiedź... złodzieja.

— Czyś pani postradała zmysły! — zawołał lord Lincoln, zrywając się z krzesła. — Sir Jonasz był prawością uosobioną.

— Pisz pan, nie przerywaj! — huknął Potter.

Ona nawet nie słyszała tych słów, zapatrzona w Errola, jak w tęczę.

— Ojciec mój wyznał mi — ciągnęła dalej — że za młodu sprzeniewierzył znaczną sumę w banku, gdzie peł-

nił obowiązki kasjera. Szukano sprawcy kradzieży. On sam poddał myśl poznażenia monet w sposób taki, aby można było wykryć winowajcę, gdyby kradzież się powtórzyła. Wiedział, że Ralf Errol zamierza potajemnie wyruszyć do Australji. W dzień jego odjazdu wczesnym rankiem zamiast pieniędzy schowanych do biurka przez ojca pańskiego, wsunął mu właśnie znaczone suwereny, gdy dojrzał go w trakcie tego posługacz biurowy. Był to jednak chłopiec prostoduszny, naiwny, a mojemu ojcu sprytu i przebiegłości nie brakło. Wmówił w niego, co tylko chciał i potrafił nawet tę okoliczność na swoją korzyść obrócić, usuwając niepotrzebnego świadka, a jednocześnie skłaniając go do przyjęcia pożyczki w sumie trzydziestu suwerenów znaczonych tak samo, jak tamte. Posługacz biurowy nazywał się Sammy Potts. Oto, co mi wyznał mój ojciec — dodała lady Annerley, zwracając się do Pottera. — Obietnicę spełniłam; proszę mi oddać pakiet.

— Każ jej pan przysięgę złożyć — rzekł tenże do lorda Lincoln.

Sądziła podała wdowie spisane zeznanie.

— Lady Annerley — rzekł — zechciej pani położyć swe nazwisko u spodu tej kartki.

Spełniła to żądanie, następnie przysięgę złożyła.

— Proszę o pakiet — rzekła wreszcie, wyciągając rękę po niego.

Potter wyjął go z kieszeni i wrę-

czył.

— A teraz — rzekła, ściśkając kopertę i zwracając się do Errola, jak gdyby oprócz niego nie było nikogo w pokoju — a teraz wysłuchaj pan mojego usprawiedliwienia. Po śmierci ojca zasięgnęłam natychmiast wiadomości o rodzinie Errolów; dowiedziałam się, że ojciec pański mieszka w Melbourne, a że pan, jego jedyny syn i spadkobierca podróżujesz po Egipcie i że chwilowo bawisz w Aleksandrii. Pomimo nalegań i perswazyj przyjaciół, podążyłam tam natychmiast. Przybyłam w chwili, gdy wszyscy myśleli o ucieczce, pozostałam jednak na miejscu, gdyż wołałam się nie narazić, niż obowiązki uchybić... Próbowałam wyznać panu te straszne tajemnice, ale było to rzecz drażliwą, niełatwą — zresztą nie dawałeś mi pan dojść do słowa, zajęty byłeś jedynie ocaleniem mego życia, a ja... mnie już ogarniało uczucie i zamykało usta. Karolu, najdroższy Karolu, nie patrz na mnie tak srogo... Przypomnij sobie, jak bohatercko walczyłeś za mnie i zrozum, że mogłam cię pokochać, a pokochawszy, pragnęłam cię przykuć do siebie... Jestem bardzo winna — uznaję to, ale nie bądź nielitościwym wnikiw w moje uczucia, a znajdziesz w nich usprawiedliwienie tego niecnego czynu...

(Dokończenie nastąpi).

Redaktor odpowiedzialny: Józef Wolnicki

Wydawca: Spółka „PRASA” z ograni. odpow.

Drukarnia „Słowa Częstochowskiego” ul. Marji Panny Nr. 41.